

Ryszard Głowacki, *Bez różnicy religii*, „Życie Przemyskie”
1999 nr 7 s. 12

Jan Śnigurski

Wędrując pośród przemyskich zabytków spotykamy w centrum miasta na przedłużeniu Katedralnej ulicy biskupa Jana Śnigurskiego. Biegnie ona w kierunku Wieży Zegarowej, co to w XVIII wieku została wzniesiona przez grekokatolików jako fragment ich planowanej, a nie zbudowanej nowej katedry.

Późniejszy unicki biskup Jan Śnigurski urodził się 18 maja 1784 roku w Brześcianach w pobliżu Sambora, jako syn grekokatolickiego proboszcza o takim samym imieniu. Jego matka Eufrozyna pochodziła z tej samej rodziny Werbyckich, która wydała sławnego kompozytora Mychajłę Werbyckiego. Po ukończeniu gimnazjum w Samborze rozpoczął studia filozoficzne i teologiczne we Lwowie, po czym przyjęto go na Wydział Teologiczny Uniwersytetu we Wiedniu. W roku 1807 został wyświęcony na diakona, a w następnym przyjął święcenia kapłańskie i został powołany na wikariusza wiedeńskiej cerkwi św. Barbary. Równocześnie zatrudniono go w arcybiskupstwie wiedeńskim. W cztery lata później otrzymał stopień doktora teologii Uniwersytetu Wiedeńskiego. W wieku 33 lat, a więc będąc człowiekiem bardzo młodym, został mianowany dziekanem Wydziału Teologicznego. W roku 1818, od cesarza Franciszka Józefa otrzymał nominację na stanowisko biskupa przemyskiego obrządku wschodniego. W tym czasie środowisko ruskie – bo takiej nazwy wówczas używano miast obecnie obowiązującej: ukraińskie – było niepraw-

dopodobnie rozbite. Szlachta w większości spolonizowała się i przeszła na obrządek łaciński, zaś chłopstwo pańszczyźniane nie miało świadomości narodowej. W przemyskiej katedrze greckokatolickiej nawet kazania były wygłaszane w języku polskim. Dopiero rozpoczynały pracę pierwsze instytucje oparte na tymże kościele mające za zadanie szerzenie oświaty wśród ludu. Biskup Śnigurski wpasował się w tę sytuację znakomicie, gdyż był bardzo dobrym znawcą języka ruskiego. Po przybyciu do Przemyśla wprowadził zwyczaj głoszenia kazań w języku ruskim (ukraińskim), rozprzestrzeniany następnie na całą diecezję.

Wokół biskupa Śnigurskiego zebrało się grono wybitnych księży działających na rzecz szerzenia oświaty i tożsamości narodowej wśród ludu. Na początku byli to Jan Mogilnicki i Teodor Fedynkiewicz. W roku 1820 dzięki zabiegom nowego biskupa przeniósł się do Przemyśla doktor Jan Ławrowski, były rektor lwowskiego greckokatolickiego Generalnego Seminarium Duchownego, mianowany wkrótce honorowym członkiem Polskiej Akademii Umiejętności w Krakowie. Kilkanaście lat później napisał on i wydał podręcznik nauczania dla szkół parafialnych oraz elementarz. Wkrótce pojawił się nad Sanem po ukończeniu szkoły w Wiedniu Józef Lewicki, a za nim Józef Łoziński, zwolennik wprowadzenia alfabetu polskiego do piśmiennictwa ruskiego. Do wybitnych postaci należał też proboszcz Walawy – Antoni Dobriański, autor *Gramatyki języka starosłowiańskiego*, redaktor almanachu *Przemyszanyn*. Nie sposób też pominąć wicerektora lwowskiego Seminarium Duchownego doktora Jana Harasiewicza, który przeniósł się do Przemyśla.

Za czasów biskupa Śnigurskiego uruchomiono tutaj drukarnię, a w roku 1840 wydano *Służebnyk* lub *Liturgikon*. W wyniku tej działalności wpływy „przemyskiej szkoły muzycznej” były odczuwane nie tylko w całym kraju, ale i za granicą.

Biskup Jan Śnigurski zmarł 24 września 1847 roku. Pochowano go – zgodnie z życzeniem wyrażonym w testamencie – najpierw na cmentarzu przy cerkwi Zwiastowania NMP znajdującej się przy ulicy Lwowskiej. Kiedy likwidowano ten cmentarz, zapomniano o zasłużonym biskupie. Dopiero pół wieku później przypomniano sobie o nim, odszukano grób i przeniesiono prochy do katedry św. Jana Chrzciciela w Przemyślu. Postać biskupa Śnigurskiego stała się symbolem współpracy i wzajemnego poszanowania między Polakami i Ukraińcami.